

Kobieta kananejska

Tłum usiłował ukamienować Jezusa z powodu jego słów, a nie z powodu cudów, których dokonał „Pokazałem wam wiele dobrych uczynków od mojego Ojca; za które z tych dzieł mnie kamienujecie? Odpowiedzieli mu Żydzi i rzekli mu: Nie kamienujemy cię za żadne dobre uczynki, ale za bluźnierstwo; ponieważ będąc człowiekiem, stajesz się Bogiem dla siebie ”(J 10:32-33).

Kobieta kananejska

„A kiedy Jezus stamtąd wyszedł, udał się do części Tyru i Sydonu. A oto kobieta kananejska, która opuściła te okolice, zawołała: Panie, Synu Dawida, zmiłuj się nade mną, że moja córka jest okropnie okaleczona. Ale nie odpowiedział ani słowem. Podchodząc do niego uczniowie jego prosili go, mówiąc: Pożegnaj, który za nami woła. A on odpowiadając, rzekł: Zostałem posłany tylko do owiec, które zginęły z domu Izraela. Potem przyszła i oddała mu pokłon, mówiąc: Panie, pomóż mi! A on odpowiedział i rzekł: Niedobrze jest brać chleb dzieciom i rzucać szczeniętom. A ona odpowiedziała: Tak, Panie, ale psy też jedzą okruchy, które spadają ze stołu ich panów. Wtedy Jezus jej odpowiedział: Niewiasto, wielka jest twoja wiara! Niech stanie się to dla ciebie, jak chcesz. I od tej godziny córka jej wyzdrowiała ”(Mt 15, 21-28).

Obcy wierzący

Po wyrzuceniu faryzeuszki za myślenie, że służenie Bogu jest równoznaczne z podążaniem za tradycjami ludzkimi (Mk 7: 24-30), Jezus i jego uczniowie udali się na ziemię Tyru i

Sydonu.

Ewangelista Łukasz daje do zrozumienia, że w obcych krajach Jezus wszedł do domu i nie chciał, aby wiedzieli, że tam jest, jednak nie można było się ukryć. Greka, Syro-Fenicjanka krwi, która miała córkę opętaną przez ducha nieczystego, słysząc o Jezusie, zaczęła ją błagać, by wyrzuciła z córki ducha, który ją dręczył.

– „Gdyż kobieta, której córka miała ducha nieczystego, usłyszawszy o nim, poszła i rzuciła mu się do nóg” (Mk 7, 25).

Ewangelista Mateusz opisał, że kobieta opuściła okolicę i zaczęła płakać, mówiąc:

– Panie, Synu Dawida, zmiłuj się nade mną, że moja córka jest nieszczęśliwie zdemonizowana! Ale pomimo próśb Jezus wydawał się jej nie słyszeć.

W przeciwieństwie do wielu innych, którzy słyszeli o Jezusie, kobieta kananejska ogłosiła wyjątkową prawdę:

– „Panie, Synu Dawida, zmiłuj się nade mną ...”.

Kobieta nie wołała o maga, czarownika, uzdrowiciela, cudotwórcę, lekarza itp., Ale wołała o Syna Dawida. Podczas gdy dzieci Izraela pytały, czy Chrystus naprawdę jest Synem Dawida, Synem Bożym, kobieta kananejska zawołała z pełną pewnością: – „Panie, Synu Dawida...”, co jest dziwną pewnością w porównaniu ze spekulacjami tłumu

– „A cały tłum był zdumiony i mówił: „Czy to nie jest Syn Dawida?” (Mt 12,23).

Bóg obiecał w pismach świętych, że Mesjasz będzie synem Dawida, a lud Izraela nie mógł się doczekać jego przyjścia. Bóg obiecał, że potomek Dawida według ciała zbuduje dom dla Boga, a królestwo Izraela zostanie ustanowione ponad wszystkimi królestwami (2 Sam. 7:13, 16). Jednak z tego samego

proroctwa jasno wynika, że ten potomek będzie Synem Bożym, gdyż sam Bóg będzie jego Ojcem, a potomek jego Synem.

– „Ja będę jego ojcem, a on będzie moim synem; a jeśli przyjdę do grzechu, ukarzę go różgą ludzką i biczami synów ludzkich ”(2 Sam 7:14).

Chociaż Maria urodziła się w domu Dawida, ponieważ Maria była potomkiem Dawida, uczeni w Piśmie i faryzeusze odrzucili Mesjasza. Chociaż Pismo Święte bardzo jasno mówiło, że Bóg miał Syna, nie wierzyli w Chrystusa i odrzucali możliwość, że Bóg ma Syna

„Kto wstąpił do nieba i zstąpił? Kto zamknął wiatr w twoich pięściach? Kto przywiązał wody do odzieży? Kto założył wszystkie krańce ziemi? Jak masz na imię? A jak ma na imię twój syn, jeśli je znasz? (Prz 30: 3).

W obliczu pytania Jezusa: „Jak mówią, że Chrystus jest synem Dawida?” (Łk 20,41), jego oskarżyciele nie potrafili odpowiedzieć, dlatego Dawid proroczo nazwał swego syna Panem, skoro to dzieci mają czcić rodziców, a nie rodziców dzieciom (Łk 20,44). wystarczyło usłyszeć o Chrystusie, by stwierdzić, że Chrystus był Synem Bożym, którego Dawid nazwał Panem.

Chociaż kobieta była cudzoziemką, usłyszała o Chrystusie, a informacje, które do niej dotarły, doprowadziły ją do wniosku, że Chrystus był obiecany Mesjaszem, nasieniem Dawida

„Oto nadchodzą dni, mówi Pan, kiedy wzbudzę prawą latorość Dawidowi; a będąc królem, będzie panował i postępował mądrze oraz będzie postępował według prawa i sprawiedliwości na ziemi ”(Jr 23: 5)

Z powodu płaczu kobiety uczniowie byli zaniepokojeni i poprosili Chrystusa, aby ją odesłał. Wtedy Jezus odpowiedział uczniom, mówiąc: – Zostałem wysłany tylko do owiec, które zginęły z domu Izraela.

Mimo pobytu w obcym kraju Jezus podkreślił swoją misję „Przyszedł dla swoich, ale swoi go nie przyjęli” (Ew. Jana 1:11); „Zagubione owce były moim ludem, ich pasterze wyrządzili im krzywdę, skierowali je w góry; chodzili ze wzgórza na wzgórze, zapominając o swoim miejscu spoczynku ”(Jr 50: 6).

Gdy Izraelici zapomnieli o „miejscu spoczynku”, Bóg posłał ich Syna, zrodzonego z kobiety, aby im oznajmił:

„Pójdźcie do mnie wszyscy znużeni i uciśnieni, a dam wam odpocznienie” (Mt 11, 28);

„O swoim Synu, który narodził się z potomstwa Dawida według ciała” (Rz 1: 3).

Wzywając swój lud, mówiąc: – Pójdźcie do mnie wszyscy zmęczeni i uciskani, Jezus przedstawia siebie jako spełnienie tego, co zostało przepowiedziane przez usta Jeremiasza.

Lud Mesjasza odrzucił go, ale kobieta Kananejka podeszła do Jezusa i oddała mu pokłon, mówiąc:

– Panie, pomóż mi!

Ewangelista Mateusz wyjaśnia, że ponieważ kobieta poprosiła Chrystusa o pomoc, oddała Mu cześć. Ponieważ zawołał:

– Panie, pomóż mi! Prośbą kobiety było oddanie pokłonu Synowi Dawida.

Słyszając o Jezusie, kobieta uwierzyła, że jest Synem Dawida, a jednocześnie uwierzyła, że Chrystus jest Synem Bożym, ponieważ wielbiła Go prosząc o pomoc. Ewangelista wyjaśnia, że prośenie Chrystusa o dar wyzwolenia jego córki od tego straszego zła, niemożliwego dla ludzi, stanowiło kult.

Uwielbienie kobiety najwyraźniej nie przyniosło skutku, jak powiedział Jezus: – Niedobrze jest brać chleb dzieciom i rzucać nim szczeniętom. Odpowiedź Chrystusa na niewiastę była

uzupełnieniem odpowiedzi Chrystusa skierowanej do uczniów.

Zapis ewangelisty Marka podaje dokładne znaczenie wyrażenia Chrystusa: „Niech najpierw dzieci będą zadowolone; bo nie jest wygodnie brać chleb dzieciom i rzucać szczeniętom ”(Mk 7,27). Jezus podkreślał, że jego misja jest związana z domem Izraela, a zajmowanie się nim byłoby porównywalne z czynem człowieka rodzinnego, który bierze chleb od swoich dzieci i podaje szczeniętom.

Odpowiedź kobiety kananejskiej jest zaskakująca, ponieważ nie zachowywała się przyjemnie w porównaniu z psami i odpowiada:

– Tak, Panie, ale szczenięta również jedzą okruchy, które spadają ze stołu ich panów. Potwierdza to, co powiedział jej Jezus, jednak podkreśla, że nie szukała pożywienia dla swoich dzieci, ale okruchów, które należą do szczeniąt.

Dla tej kobiety okruchy ze stołu Syna Dawida wystarczyły, aby rozwiązać jej problem. Pokazała, że nie zamierza brać chleba dzieciom, które miały prawo uczestniczyć w stole, ale wystarczył okruch, który spadł ze stołu Syna Dawida.

Wtedy Jezus mu odpowiedział: – O kobieto, wielka jest twoja wiara! Niech stanie się to dla ciebie, jak chcesz. Od tej pory córka kobiety była zdrowa.

Należy zauważyć, że kobieta kananejska została zajęta, ponieważ wierzyła, że Chrystus jest wysłannikiem Boga, Syna Dawida, Pana, a nie dlatego, że Jezus był poruszony stanem zdesperowanej matki. To nie rozpacz ojca czy matki sprawia, że Bóg przychodzi z pomocą ludziom, ponieważ Chrystus czytał Pismo Święte proroka Izajasza, który mówi²¹ „Duch Pański spoczywa na mnie...”, powiedział: „Dziś Pismo Święte wypełniło się w waszych uszach” (Łk 4:21) i dał jasno do zrozumienia, że to ufność w Bogu porusza ręką Boga, gdyż było niezliczone wdowy potrzebujący w Jerozolimie Eliasz został jednak wysłany do domu obcej wdowy. Dlatego? Ponieważ ta mieszkanka miasta Sarepta de Sidon rozpoznała, że Eliasz był prorokiem, i

pomimo swojej potrzeby graniczącej z rozpaczą, okazała swoje zaufanie Bogu, będąc posłuszną słowu proroka (Łk 4:25-26).